

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów opublikował informację ws. monitorowania wdrażania tzw. wakacji kredytowych. W ciągu pierwszego tygodnia obowiązywania tych specyficznych przepisów wpłynęło do niego ok. 550 skarg.

W piątek 29 lipca weszła w życie ustawa o finansowaniu społecznościowym dla przedsięwzięć gospodarczych i pomocy kredytobiorcom, która wprowadziła tzw. rządowe wakacje kredytowe. Może z nich skorzystać każdy konsument, który zaciągnął kredyt hipoteczny w walucie polskiej na własne potrzeby mieszkaniowe. Ulga w spłacie rat, polegająca na przesunięciu rat (zarówno w części odsetkowej jak i kapitałowej) może objąć maksymalnie 8 miesięcy do końca 2023 r.

Jak informuje prezes UOKiK, Pan Tomasz Chróstny, w ciągu pierwszego tygodnia obowiązywania przepisów o wakacjach kredytowych urząd dostał ok. 550 skarg konsumenckich. Dotyczyły one głównie problemów ze składaniem wniosków przez internet, wymagania przez banki złożenia kilku odrębnych wniosków na zawieszenie każdej z rat, straszenia konsumentów negatywnym wpływem wakacji kredytowych na ocenę zdolności kredytowej czy utrudniania nadpłaty kredytu w przypadku zawieszenia rat.

Jak podkreśla UOKiK, obowiązkiem banku jest umożliwienie klientowi złożenia jednego wniosku w zakresie wszystkich okresów objętych wakacjami. Nie wszystkie banki oferowały jednak taką możliwość na początku, choć po interwencji urzędników, zmieniły tę praktykę. Niedopuszczalne jest natomiast sugerowanie, że wakacje kredytowe mogą negatywnie wpłynąć na ocenę zdolności kredytowej. Przypomniano też, że zgodnie z ustawą, zawieszenie raty następuje już z dniem doręczenia wniosku. Urząd zaznacza również, że skorzystanie z wakacji jest bezpłatne i nie może wiązać się z dodatkowymi opłatami lub zwiększeniem raty w przyszłości (raty są przesuwane w czasie).

UOKiK poinformował również, że obecnie postępowaniami wyjaśniającymi objętych jest 17 banków, które udzielały kredytów hipotecznych. W przypadku gdyby nie zastosowały się do zaleceń lub utrudniały klientom korzystanie z zawieszeń rat w jakimś zakresie, Prezes UOKiK może skierować przeciw nim zarzuty i wszcząć stosowne postępowania określone w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów.